

Sygn. akt I C 1241/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Zamojski

Protokolant: Michalina Zimoń

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy

z powództwa **B. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Łukasz Zamojski

Sygn. akt I C 1241/15

UZASADNIENIE

Powód B. D. pozwem wniesionym w dniu 24 sierpnia 2015 roku domagał się zasądzenia od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 517 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenia od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 27 stycznia 2014 roku doszło do zdarzenia, w następstwie którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność powoda. Powód podał, że pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę, w związku z umową ubezpieczenia, łączącą ją ze sprawcą kolizji. Powód podkreślił, że po oddaniu uszkodzonego pojazdu do naprawy, skorzystał z możliwości najmu samochodu zastępczego. Powód dodał, że za 9-dniowy okres wynajmu wystawiona została faktura VAT, opiewająca łącznie na kwotę 1.107 zł brutto. Jednocześnie wyjaśnił, że stawka dobową za wynajem wyniosła 100 zł netto (123 zł brutto). Powód podniósł, że pozwana uznała zasadność najmu, jednakże ograniczyła wypłatę odszkodowania do kwoty odpowiadającej 5 dniom najmu. Nadto strona pozwana zredukowała stawkę dobową najmu do kwoty 118 zł brutto. Powód podkreślił, że czas korzystania z samochodu zastępczego obejmował faktyczny czas naprawy pojazdu, podczas którego strona nie miała możliwości korzystania z samochodu. Brak jest uzasadnienia dla twierdzeń, że okres naprawy został wydłużony przez poszkodowanego. Ponadto wskazał, że za uzasadnioną ekonomicznie należy uznać zastosowaną stawkę dobową w kwocie 123 zł brutto, która odpowiada stawkom stosowanym na lokalnym rynku.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana wskazała, że decyzją z dnia 10 kwietnia 2014 roku przyznała i wypłaciła powodowi odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 590 zł za łączny okres 5 dni. Pozwana podkreśliła, że koszt wynajmu pojazdu zastępczego winien być ograniczony do kosztów związanych z niezbędnym czasem wynajmu, wynikającego z czasu koniecznego do przeprowadzenia naprawy oraz innych czynności pozostających w adekwatnym związku z naprawą pojazdu. W niniejszym przypadku czas wynajmu pojazdu powinien wynosić 5 dni. Pozwana podniosła nadto, iż stawka za wynajem pojazdu zastępczego w wysokości 123 zł brutto, wynikająca z faktury VAT, jest stawką wygórowaną i nie odpowiadającą stawkom stosowanym na rynku lokalnym przez podmioty świadczące tego typu usługi, dlatego też pozwana dokonała weryfikacji faktury przedłożonej przez powoda również pod względem wysokości stawki dobowej za najem pojazdu zastępczego.

Na rozprawie w dniu 30 marca 2016 roku profesjonalny pełnomocnik powoda oświadczył, że nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw motoryzacji na okoliczność ustalenia czasu najmu pojazdu zastępczego, albowiem czas naprawy pojazdu nie jest kwestią wymagającą wiedzy specjalistycznej, wynika wprost z umowy najmu oraz faktury, która stanowi o wysokości szkody rzeczywiście poniesionej przez powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku kolizji drogowej z dnia 27 stycznia 2014 roku uszkodzeniu uległ samochód osoby marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda. Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej

(okoliczności bezsporne).

Z uwagi na niezbędność auta w życiu codziennym powód zdecydował się na najem pojazdu zastępczego. Umowę najmu pojazdu zastępczego poszkodowany zawarł w dniu 20 lutego 2014 roku. Okres najmu pojazdu obejmował 9 dni. Czynsz najmu pojazdu zastępczego wyniósł łącznie 1.107 zł brutto.

(dowody: umowa najmu samochodu zastępczego k. 9-10, faktura VAT nr (...) z dnia 1.03.2014r. k. 11)

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała powodowi odszkodowania za uszkodzenie pojazdu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w łącznej wysokości 4.598,22 zł, w tym 590 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, przyjmując stawkę dobową w wysokości 118 zł brutto oraz weryfikując czas najmu pojazdu do 5 dni.

(dowody: decyzja o przyznaniu odszkodowania z dnia 10.04.2014r. wraz z kalkulacją odszkodowania k. 12-14, dokumenty zgromadzone w aktach szkody nr (...) na płycie CD k. 40)

Powyższy stan faktyczny był częściowo bezsporny. Stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów, w tym dokumentów zawartych w aktach szkodowych. Zarówno treść i autentyczność dokumentów zgromadzonych w materiale dowodowym nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. W konsekwencji, Sąd w całości przydał tym dokumentom moc dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód dochodził od pozwanej zapłaty należności z tytułu nieuiszczonej części kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 517 zł. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady, jednak kwestionowała okres uzasadnionego okolicznościami sprawy najmu pojazdu zastępczego oraz kwestionowała wysokość stawki najmu wynikającej z zawartej przez powoda umowy.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwana, jako ubezpieczyciel sprawcy kolizji, ponosi odpowiedzialność za zaistniałą szkodę na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) i art. 822 § 1 k.c. Sporna z kolei pozostawała zasadność najmu pojazdu zastępczego przez powoda przez łączny okres 9 dni, przy zastosowaniu stawki za najem w wysokości 100 zł netto za dzień.

Zgodnie z treścią art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1), a w tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Przy tym świadczenie ubezpieczyciela ma umożliwić poszkodowanemu usunięcie szkody jaka powstała w jego majątku na skutek zdarzenia szkodzącego. Odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać szkodzie.

Rozpoznając sprawę Sąd miał na względzie dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także wydatki za najem pojazdu zastępczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.11.2002 r., V CKN 1397/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.11.2004 r., II CK 494/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.09.2004 r., IV CK 672/03, niepubl.). W uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, publ. w OSNC 2012/3/28, Biul. SN 2011/11/5) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Stratą w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c. są objęte te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest w takiej sytuacji utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego.

Na mocy art. 6 k.c. to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia konieczności najmu pojazdu zastępczego przez łączny okres 9 dni. Strona powodowa nie sprostowała jednak temu obowiązkowi. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, czy najem pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie był zasadny ponad 5 dni, które zostały uznane przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego. Należy bowiem wskazać, że uzasadniony czas wynajmu pojazdu wynika z czasu koniecznego do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wymontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004r. II CK 494/03). Tymczasem powód nie wykazał, ażeby jego samochód wymagał naprawy przez okres 9 dni.

W rozpoznawanej sprawie powód, na którym ciążył procesowy obowiązek wykazania swojego roszczenia nie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji na okoliczność ustalenia koniecznego czasu naprawy uszkodzonego samochodu, podczas którego powód miał prawo do najmu pojazdu zastępczego. Jest oczywistym, że ustalenie technologicznie koniecznego czasu naprawy pojazdu należy do wiadomości specjalnych i w tym zakresie ustalenia faktyczne powinny zostać poczynione w oparciu o opinię właściwego biegłego sądowego sporządzoną w sprawie, zwłaszcza, że strona pozwana od początku kwestionowała jako zbyt długi czas najmu pojazdu zastępczego. Nie można zgodzić się z rozumowaniem pełnomocnika powoda, że roszczenie zostało wykazane przez złożenie faktury za najem, bowiem ten dokument prywatny od samego początku był podważany przez pozwaną i to w dwóch wymienionych wyżej aspektach na raz. Również adnotacje poczynione na umowie najmu wskazujące na daty poszczególnych czynności związanych z uszkodzeniem pojazdu powoda, likwidacją szkody i procesem naprawy pojazdu nie dowodzą wprost zasadności długości najmu objętego umową i fakturą. W celu ustalenia okresu naprawy adekwatnego do uszkodzeń pojazdu powoda niezbędne było zasięgnięcie opinii biegłego, który oceniłby biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń, rodzaj części użytych do naprawy i technologię ich montażu, a także dostępność potrzebnych części zamiennych, jaki czas jest niezbędny do naprawy pojazdu w normalnych warunkach. Należy zwrócić uwagę

na to, że pozwana korzystając ze specjalistycznych programów używanych w ramach likwidacji szkód obliczyła czas naprawy pojazdu powoda odmiennie niż to wynika z umowy najmu pojazdu. Już ten tylko fakt powodował, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania zasadności zastosowania 9 dniowego okresu najmu pojazdu zastępczego.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd nie dopuścił takiego dowodu z urzędu, albowiem powód podczas całego procesu był zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika a w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności stron. Aktywność dowodowa sądu jest brana pod uwagę przez ustawodawcę, ale wyraźnie jako uzupełniająca w stosunku do aktywności stron. W judykaturze wyrażony został nawet pogląd, że działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron - art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, publ. w OSP 2001, z. 7-8, poz. 116; z dnia 3 kwietnia 2003 r., II PK 223/02, niepubl.).

W orzecznictwie podkreśla się, że przewidziana w art. 232 k.p.c. wyjątkowa możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony jest prawem, a nie obowiązkiem sądu. Uprawnienie sądu do działania z urzędu w omawianym przypadku może przekształcić się w obowiązek procesowy tylko w wyjątkowych okolicznościach, ale nie wtedy, gdy strona sama nie realizuje swych obowiązków procesowych. Takie wyjątkowe okoliczności mogą zachodzić, gdy strona jest nieporadna, czy gdy grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 lutego 2015 r., VI ACa 601/14, niepubl.). Jeszcze dobitniej wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który podkreślił, że „możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynności strony. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1172/12, niepubl.). Pogląd taki jest aprobowany także w piśmiennictwie (tak m.in. T. Demendecki komentarz do art. 232 k.p.c. [w]: J. Bodio, T. Demendecki, A. Jakubecki (red), O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wersja elektroniczna Lex).

Żadna z takich szczególnych okoliczności w rozpoznawanej sprawie nie zachodziła. Pominięcie dowodu z opinii biegłego było świadomym i zamierzonym działaniem strony powodowej, która bezzasadnie uznała, że jej roszczenie jest już prawidłowo wykazane co do wysokości.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku, oddalając powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda, jako strony przegrywającej proces, na rzecz pozwanej kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na zasądzoną kwotę złożyły się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej w wysokości 180 zł (zgodnie z § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSR Łukasz Zamojski